

Dr Paweł Zdanikowski

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

ORCID 0000-0002-2383-5401

e-mail: pawel.zdanikowski@kul.pl

Przejęcie majątku prostej spółki akcyjnej przez oznaczonego akcjonariusza

Takeover of the assets of a simple joint-stock company by a designated shareholder

Streszczenie

Artykuł dotyczy całkowicie nowego w prawie spółek kapitałowych sposobu zakończenia bytu prawnego prostej spółki akcyjnej, jaką jest przejęcie majątku tej spółki przez jej akcjonariusza. Autor zasadniczo pozytywnie ocenia tę instytucję, formułuje jednak dwa podstawowe zastrzeżenia. Po pierwsze, kwestionuje prawidłowość przyjęcia uprawdopodobnienia pokrzywdzenia wierzyciela jako negatywnej przesłanki przejęcia majątku. O ile uprawdopodobnienie może być wystarczające na poziomie wniosku o udzielenie zezwolenia i na etapie sprzeciwu wierzyciela, o tyle może być ono nieefektywne w przypadku konieczności oceny przesłanek przejęcia po wniesieniu sprzeciwu, a więc w razie sporu co do faktu. Oznacza to pozbawienie sądu możliwości oceny materiału dowodowego, a przez to faktycznie zmniejsza efektywność całej regulacji. Zdaniem autora wątpliwości budzi także koncepcja ochrony interesów pozostałych akcjonariuszy, którym nie przysługuje prawo wniesienia sprzeciwu co do przejęcia, a jedynie prawo zaskarżenia uchwały. Rozwiązaniem bardziej efektywnym byłoby wyrażenie wyłączenie możliwości zaskarżenia uchwały tylko z uwagi na kwestionowanie wartości spłaty i przyznanie także akcjonariuszom prawa do złożenia sprzeciwu.

Słowa kluczowe: prosta spółka akcyjna, rozwiązanie prostej spółki akcyjnej, przejęcie majątku

JEL: K22, K41

Wprowadzenie

W dotychczasowej regulacji prawa spółek kapitałowych rozwiązanie spółki, o ile jego przyczyną nie było ogłoszenie upadłości, zawsze wiązało się z koniecznością otwarcia i przeprowadzenia jej likwidacji. Koncepcja legislacyjna spółki z o.o. i akcyjnej zakłada, że skoro — z chwilą wykreślenia

Abstract

The article concerns a completely new way of terminating the legal existence of a simple joint-stock company in the corporate law, which is the acquisition of the company's assets by its shareholder. The author positively assesses this institution, however, he formulates two basic reservations. First, he questions the correctness of accepting the creditor's substantiation as a negative premise for the takeover of assets. While substantiation may be sufficient at the level of the application for authorization and at the stage of the creditor's objection, it may be ineffective when it is necessary to assess the grounds for taking over after an objection has been raised, i.e. in the event of a dispute as to the fact. This means depriving the court of the possibility of assessing the evidence, and thus actually reducing the effectiveness of the entire regulation. According to the author, doubts may also be raised by the concept of protecting the interests of other shareholders, who are not entitled to object to the takeover, but only have the right to appeal against the resolution. A more effective solution would be to expressly exclude the possibility of appealing against a resolution only due to questioning the value of the repayment and granting shareholders the right to object.

Keywords: simple joint stock company, dissolution of the company, takeover of the assets

z rejestru — spółka traci swój byt prawny bez następców (wspólnicy nie ponoszą przecież odpowiedzialności za jej zobowiązania), konieczne jest spieniężenie wszystkich składników majątku i zaspokojenie z uzyskanej kwoty wierzycieli. Dopiero ewentualna nadwyżka ulega podziałowi pomiędzy wspólników — zasadniczo w proporcji, w jakiej partycypowali w kapitale zakładowym. Aprecjacja interesów wierzycieli

(zupełnie zresztą zrozumiała) następuje kosztem interesów spółki, która jest zmuszona do monetyzacji pozostałego majątku w postępowaniu likwidacyjnym. Zbycie likwidacyjne składników majątku najczęściej jest jednak ekonomicznie niekorzystne. Duża podaż różnego rodzaju dóbr na rynku powoduje bowiem, że spółce może być bardzo trudno znaleźć nabywcę jej majątku, a nawet jeżeli się to uda, uzyskana cena może być niesatysfakcjonująca (spółka działa pod presją). W konsekwencji efektywność ekonomiczna likwidacji często jest obniżona, co oczywiście przekłada się także na interesy wierzycieli spółki i jej wspólników.

Unormowanie prostej spółki akcyjnej (PSA) zrywa z paradygmatem obligatoryjnej likwidacji, pozwalając na wykreślenie spółki z rejestru także bez przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego. Następuje to przez przejęcie majątku PSA przez oznaczonego akcjonariusza (dalej także jako „przejęcie majątku”). Jest to instytucja nowa w prawie polskim. Przypomina wprawdzie zakończenie spraw spółki jawnej bez przeprowadzenia likwidacji, które również może przybrać postać przejęcia majątku przez jednego ze wspólników (art. 67 § 1 k.s.h.). W przeciwieństwie jednak do spółki jawnej, której wspólnicy — niezależnie od sposobu zakończenia spraw spółki — po jej rozwiązaniu w dalszym ciągu ponoszą odpowiedzialność za jej długi, w przypadku PSA taką odpowiedzialnością obciążony jest jedynie akcjonariusz przejmujący. Instytucja przejęcia majątku przez akcjonariusza jest także nieco zbliżona do zniesienia współwłasności. Majątek spółki kapitałowej jest przecież (oczywiście od strony ekonomicznej) współwłasnością w częściach ułamkowych (Szajkowski & Tarska, 2005; Zdanikowski, 2011), a przejęcie majątku jest formą wyjścia ze wspólności. Trudno też uniknąć skojarzeń z dziedziczeniem, skoro akcjonariusz przejmujący majątek spółki jest jej następcą prawnym pod tytułem ogólnym. W literaturze prawa spadkowego wskazuje się zaś na celowość uregulowania następstwa prawnego po zlikwidowanej osobie prawnej na wypadek jej ustania (Osajda, 2019).

Ratio legis i regulacja

U podstaw regulacji przejęcia majątku prostej spółki akcyjnej leżało jej gospodarcze zastosowanie. Chociaż spółka ta może być związana w każdym celu prawnie dopuszczalnym, to jednak modelowo jest przeznaczona dla startupów. Jak wskazuje uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej k.s.h. (druk sejmowy nr 3236): „Wprowadzenie »uproszczonego« rozwiązania spółki uwzględni doświadczenia zagraniczne i krajowe, które wskazują, że znaczna część przedsięwzięć typu startup kończy się niepowodzeniem. Specyfika spółek typu startup, czyni dlatego szczególnie wskazanym stworzenie reguł zapobiegających prowadzeniu długotrwałej, uciążliwej i kosztownej likwidacji. Znacznie efektywniejszym rozwiązaniem może wówczas okazać się przejęcie składników majątkowych przez jednego z akcjonariuszy, zwłaszcza gdy majątek ten tworzy funkcjonujące przedsiębiorstwo, a tym samym istnieje szansa kontynuacji prowadzonej działalności i utrzymania integralności majątku”. Ze stwierdzeniem tym trudno po-

lemizować. Działalność innowacyjna rzeczywiście cechuje się większym współczynnikiem prawdopodobieństwa gospodarczego niepowodzenia. Aby możliwie szybko uwolnić kapitał ekonomicznie „uwięziony” w prostej spółce akcyjnej, rozwiązanie umożliwiające jego szybką reinwestycję jest celowe. Przejęcie składników majątkowych przez jednego z akcjonariuszy może być korzystne także wówczas, gdy aktywa spółki tworzą przedsiębiorstwo, a tym samym istnieje szansa kontynuacji prowadzonej działalności i utrzymania integralności majątku (Opalski, 2019; Dumkiewicz, 2020). Unormowanie przejęcia majątku PSA ma służyć realizacji tych wartości. Ponieważ wartości te nie są bezwzględne, prawidłowość regulacji będzie zachowana jedynie wówczas, gdy przepisy pozwalające na przejęcie majątku przez oznaczonego akcjonariusza jednocześnie w wystarczającym stopniu będą chronić interesy wierzycieli i pozostałych akcjonariuszy.

Instytucja przejęcia majątku przez akcjonariusza prostej spółki akcyjnej została uregulowana w art. 300¹²² k.s.h. Jest to obszerny przepis — składa się z dziewięciu paragrafów i problematykę przejęcia majątku reguluje kompleksowo. Procedura ma charakter hybrydowy. Jej pierwsza część odbywa się w spółce i polega na podjęciu specjalnej uchwały, następnie zaś konieczne jest wszczęcie postępowania przed sądem rejestrowym i uzyskanie jego zezwolenia na przejęcie. Całość postępowania kończy wykreślenie spółki z rejestru, które jednocześnie powoduje przejście zarówno praw, jak i obowiązków spółki na akcjonariusza przejmującego.

Przesłanki i skutki powzięcia uchwały o przejęciu majątku

Przesłanki materialnoprawne przejęcia majątku zawarto w art. 300¹²² § 1 k.s.h. Do przejęcia majątku spółki przez akcjonariusza konieczne jest oczywiście podjęcie uchwały przez walne zgromadzenie. Jej treścią będzie przede wszystkim zezwolenie spółki na przejęcie majątku przez określonego akcjonariusza. Poza tym uchwała powinna szczegółowo określać składniki podlegające przejęciu oraz ich wartość. Nie ma wprawdzie wymogu szacowania majątku przez biegłych rzeczoznawców, jednakże jasne jest, że wątpliwości co do wartości przejmowanych składników mogą skłaniać akcjonariuszy do zaskarżenia uchwały. Nie jest także niezbędne (choćby wydaje się celowe), by uchwała o przejęciu wskazywała wysokość długów spółki, osoby jej wierzycieli i wartość przysługujących im wierzytelności (np. w postaci załącznika), a także wartość roszeń, które uzyskują z tytułu przejęcia pozostali akcjonariusze. Informacje te pomogą jednak udziałowcom w podjęciu decyzji co do sposobu głosowania nad uchwałą.

Kwota przeznaczona do wypłaty dla akcjonariuszy (po odliczeniu wartości długów spółki) powinna być obliczona proporcjonalnie do liczby akcji, a w przypadku gdy wkłady nie zostały w całości wniesione — w stosunku do wartości wniesionych wkładów. Wprawdzie brak jest podstawy do bezpośredniego zastosowania art. 300¹²¹ § 4 k.s.h. (przepis ten na gruncie likwidacji PSA przyjmuje taką właśnie zasadę), może być jednak zastosowany analogicznie. Także zresztą z teore-

tyczno-konstrukcyjnego punktu widzenia trudno wyobrazić sobie, by kwota spłaty nie była wyliczona jako iloczyn wartości majątku przejmowanego przez akcjonariusza i ułamka/procentu liczby akcji przysługujących pozostałym akcjonariuszom w relacji do sumy akcji w spółce, z pomniejszeniem o wartość niewniesionego wkładu.

Przejęciu podlega cały majątek spółki, a nie jego część. Wydaje się również, że majątek może być przejęty wyłącznie przez jednego akcjonariusza, a nie większą ich liczbę. Przemawia za tym literalne brzmienie przepisu, zakaz rozszerzającej interpretacji wyjątków i brak podstawy do solidarnej odpowiedzialności za długi spółki akcjonariuszy przejmujących w przypadku przejęcia majątku przez więcej niż jednego akcjonariusza. Akcjonariusz przejmujący może być zarówno osobą fizyczną, jak i osobą prawną (*arg. lege non distinguente*).

Żeby mogło dojść do podjęcia uchwały o przejęciu majątku, nie musi zaistnieć przesłanka rozwiązania spółki określona w art. 300¹²⁰ § 1 k.s.h. Przejęcie majątku PSA przez oznaczonego akcjonariusza jest bowiem samodzielnym sposobem rozwiązania spółki, niezależnym od zasadniczych przesłanek rozwiązania (Dumkiewicz, 2020)¹. Nie jest także konieczne zawarcie odpowiedniej klauzuli w umowie spółki (tak jak w przypadku innego sposobu zakończenia spraw spółki jawnej), stąd też zrozumiałą jest dość wysoki próg głosowni (3/4 głosów), a także — rzadkie w prawie spółek — kworum konieczne do podjęcia uchwały (obecność połowy akcjonariuszy).

Uchwała o przejęciu majątku może być zaskarżona na zasadach ogólnych. Zaskarżenie uchwały nie wstrzymuje wprawdzie postępowania w przedmiocie zezwolenia na przejęcie majątku, sąd rejestrowy może jednak zawiesić postępowanie po przeprowadzeniu posiedzenia jawnego (art. 300¹³³ § 8 k.s.h.). Przepis jest wyrazem docenienia przez ustawodawcę interesów wspólników mniejszościowych. Nie dość bowiem, że przesłanki przejęcia są oceniane przez sąd z urzędu, to dodatkowo sąd może wstrzymać postępowanie do czasu rozpoznania powództwa o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały zezwalającej na przejęcie majątku.

Mimo że uchwała o przejęciu majątku wymaga dla swojej skuteczności zgody sądu, już z chwilą jej podjęcia wywołuje pewne skutki. Mianowicie, spółka przechodzi w reżim nieco zbliżony do spółki w likwidacji, ponieważ istotnemu ograniczeniu ulega zakres dyspozytywności zarządu. Otóż po tym czasie zarząd może dokonywać jedynie czynności niezbędnych do ochrony majątku spółki i wykreślenia z rejestru. Ograniczenie to nie ma jednak skutku wobec osób trzecich. W stosunku wewnętrznym zarząd jest zobowiązany stosować się do uchwał walnego zgromadzenia. Naruszenie tego zakazu przez członków zarządu powoduje jedynie skutki organizacyjne i ewentualnie odszkodowawcze (Dumkiewicz, 2020).

Postępowanie przed sądem rejestrowym

Drugim etapem procedury jest postępowanie przed sądem rejestrowym, którego przedmiotem jest udzielenie zgody na przejęcie. W postępowaniu tym ogólnie właściwy jest sąd rejestrowy spółki, spółka jest wnioskodawczynią, a przejmujący

akcjonariusz — jego uczestnikiem. Status pozostałych akcjonariuszy w postępowaniu przed sądem rejestrowym budzi pewne wątpliwości. Skoro konsekwencją postanowienia kończącego sprawę będzie powstanie po ich stronie roszczenia przeciwko akcjonariuszowi przejmującemu, to jasne jest, że wynik postępowania dotyczy praw pozostałych akcjonariuszy. W konsekwencji legitymacja bierna powinna przysługiwać także im (art. 510 § 1 k.p.c.). Wydaje się jednak, że intencją ustawodawcy mogło być wyłączenie pozostałych akcjonariuszy od udziału w postępowaniu. Może na to wskazywać brak po ich stronie prawa do wniesienia sprzeciwu. Nie jest to jednak argument jednoznacznie wskazujący na taką wolę ustawodawcy, ponieważ także i bez prawa wniesienia sprzeciwu akcjonariusze jako uczestnicy postępowania mogliby przecież składać środki zaskarżenia od zapadłego w sprawie orzeczenia.

Za wykluczeniem legitymacji biernej akcjonariuszy mogą przemawiać także trudności techniczne dla toku postępowania w przypadku większej ich liczby. To jednak także zbyt mało, by wyłączyć zastosowanie w tym postępowaniu art. 510 § 1 k.p.c. Wydaje się zatem, że jeżeli wolą ustawodawcy rzeczywiście było wyłączenie pozostałych akcjonariuszy od udziału w postępowaniu, należałoby to wskazać wyraźnie w treści przepisu. Status uczestnika postępowania przysługuje także wierzycielom, lecz jedynie tym, którzy złożyli sprzeciw. Przyjęcie stanowiska odmiennego mogłoby spowodować niemożliwość wskazania wszystkich uczestników. Może się przecież zdarzyć, że jacyś wierzyciele są spółce nieznani. Duża liczba wierzycieli utrudniałaby także postępowanie. Wydaje się zatem, że podobnie jak w przypadku postępowania konwokacyjnego (art. 264 i art. 456 k.s.h.), udział biorą w nim jedynie wierzyciele składający sprzeciw.

We wniosku należy uprawdopodobnić, że przejęcie majątku nie doprowadzi do pokrzywdzenia wierzycieli ani akcjonariuszy spółki. Środkami takiego uprawdopodobnienia są obliwatoryjnie dołączana do wniosku lista wierzycieli spółki wraz ze wskazaniem rodzaju i wysokości wierzytelności, a także dokumenty przedstawiające przejmowany majątek spółki oraz sytuację majątkową akcjonariusza przejmującego. Ponieważ dołączane do wniosku dokumenty mają stanowić jedynie środki uprawdopodobnienia, nie jest niezbędne dołączanie oryginalnych tytułów własności czy odpisów z ksiąg wieczystych. Dokumenty te mogą być zastąpione innymi, dającymi jedynie określony stopień prawdopodobieństwa.

Jeżeli wniosek przejdzie kontrolę formalną, dochodzi do jego merytorycznego rozpoznania. Pierwszą czynnością decyzyjną sądu rejestrowego będzie postanowienie nakazujące ogłoszenie o podjęciu uchwały o przejęciu majątku i wezwaniu wierzycieli do zgłaszania sprzeciwu w terminie nie krótszym niż trzydzieści dni od dnia ogłoszenia (art. 300¹²² § 5 k.s.h.). Termin ten może być oczywiście dłuższy. Wydaje się, że okolicznościami, które mogłyby wskazywać na jego wydłużenie, będą długość funkcjonowania spółki na rynku i bardziej złożona struktura jej długów, co mogłoby przemawiać za większą liczbą wierzycieli spółki.

Sprawę o przejęcie majątku sąd będzie rozpoznawał najczęściej w składzie referendarza sądowego (art. 509¹ § 2 k.p.c.), co do zasady na posiedzeniu niejawnym. Posiedzenie jawne

(które także może być prowadzone przez referendarza) konieczne jest jedynie w przypadku wniesienia sprzeciwu przez wierzyciela (o czym dalej).

Wierzyciel (ale już nie akcjonariusz) niezgadzający się na przejęcie może zgłosić sprzeciw w zakreślonym przez sąd terminie, doręczając jego odpis spółce (art. 300¹²² § 6 k.s.h.)². Zgłaszając sprzeciw, wierzyciel staje się uczestnikiem postępowania, ponieważ ma interes w tym, by nie doszło do przejęcia. Sprzeciw wierzyciela nie podlega opłacie, a jedynie ogólnym wymogom formalnym pisma procesowego. W szczególności musi zawierać uprawdopodobnienie, że przejęcie może doprowadzić do jego pokrzywdzenia. Wierzyciel powinien zatem wskazać okoliczności, które jego zdaniem uniemożliwiają albo utrudniają zaspokojenie. Brak uprawdopodobnienia powinien być traktowany jako brak formalny uzupełniany pod rygorem zwrotu pisma.

Sąd z urzędu bada, czy przejęcie majątku nie krzywdzi wierzycieli i pozostałych akcjonariuszy (Dumkiewicz, 2020; Opalski, 2019). Przejęcie nie będzie krzywdzące, jeżeli w jego wyniku nie dojdzie do pogorszenia możliwości zaspokojenia wierzycieli, a będzie tak z reguły wówczas, gdy wartość majątku akcjonariusza przejmującego będzie wyższa niż wartość długów spółki oraz roszczeń pozostałych akcjonariuszy.

Przedmiotem decyzji sądu jest udzielenie zezwolenia albo jego odmowa, a nie „zatwierdzenie” uchwały o przejęciu. Jeżeli zatem w toku postępowania okaże się, że kwoty przeznaczone na zaspokojenie wierzycieli i pozostałych akcjonariuszy zmieniają się, np. dlatego, że po podjęciu uchwały ujawnił się wierzyciel wcześniej nieznanemu spółce albo spółka utraciła jakieś składniki majątku (kradzież, zdarzenie losowe itp.), nie jest to przeszkodą do uwzględnienia wniosku, o ile oczywiście według oceny sądu przejęcie majątku nie jest krzywdzące dla akcjonariuszy.

Sąd rejestrowy może uzależnić zezwolenie na przejęcie majątku spółki przez akcjonariusza przejmującego od ustanowienia zabezpieczenia (art. 300¹²² § 4 k.s.h.). Przesłanką takiej decyzji będą uprawdopodobnione obawy, że majątek akcjonariusza, chociaż formalnie istniejący, nie daje prawdopodobieństwa zaspokojenia. Taka decyzja może zapaść zarówno na wniosek wierzyciela, jak i z urzędu. Ustawa nie stanowi nic o środkach zabezpieczenia. Należy zatem uznać, że chodzi tu o wszelkie sposoby zabezpieczenia wiarygodności zarówno rzeczowe, jak i osobiste. W szczególności takim zabezpieczeniem może być np. hipoteka, poręczenie, przystąpienie do długu itd. Kodeks nie wskazuje także na sposób ustanowienia takiego zabezpieczenia. Chyba najmniej problematyczne (i jednocześnie niebudzące wątpliwości) byłoby wydanie postanowienia uzależniającego dopuszczalność zezwolenia od ustanowienia zabezpieczenia, a następnie odroczenie posiedzenia i wyznaczenie jego kolejnego terminu po wykonaniu tej czynności przez akcjonariusza przejmującego. Do rozważenia jest także wydanie postanowienia wstępnego (art. 318 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), ale przypadek uzależnienia dopuszczalności zezwolenia na przejęcie majątku nie w pełni odpowiada przesłankom dopuszczalności wydania takiego orzeczenia. Zgodnie bowiem z art. 318 k.p.c., znajdującym zastosowanie także w postępowaniu nieprocesowym, wydanie orzeczenia wstępnego jest dopuszczalne co do zasady

żądania, gdy sporna jest jego wysokość. Wprawdzie także w postępowaniu nieprocesowym wydawane są tego rodzaju orzeczenia, ale mają wówczas wyraźną podstawę prawną (np. art. 567 § 2 k.p.c., art. 618 § 1 k.p.c., art. 685 k.p.c.). Wydaje się zatem, że brak takiej podstawy wyłącza możliwość zobowiązania akcjonariusza postanowieniem wstępnym do ustanowienia zabezpieczenia.

Jeżeli wniesiono sprzeciw, sąd rejestrowy rozstrzyga w przedmiocie zezwolenia na przejęcie majątku spółki przez akcjonariusza przejmującego po przeprowadzeniu posiedzenia jawnego (art. 300¹²² § 7 k.s.h.). Ponieważ wierzyciel swój sprzeciw jedynie uprawdopodobnia, przedmiotem tego posiedzenia będzie ocena stopnia uprawdopodobnienia wniosku i sprzeciwu. Nie dojdzie tu zatem do „klasycznego” postępowania dowodowego. Najczęściej problemy, które się pojawiają w toku takiego posiedzenia, będą zapewne dotyczyły stopnia uprawdopodobnienia.

Postanowienie zezwalające (bądź odmawiające zezwolenia) na przejęcie majątku jest orzeczeniem co do istoty sprawy, jest zatem zaskarżalne apelacją (art. 518 k.p.c.), a wcześniej skargą na orzeczenie referendarza, jeżeli to on orzekł w sprawie (art. 518¹ § 1¹ k.p.c.).

Uprawomocnienie się postanowienia nie wywołuje skutków rozporządzających, a jedynie zobowiązuje zarząd do złożenia wniosku o wykreślenie spółki z rejestru. Z dniem wykreślenia (ściślej: z chwilą uprawomocnienia się wpisu wykreślającego spółkę, zob. art. 694⁵ § 2 w zw. z art. 20 ust. 2 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym) akcjonariusz przejmujący wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki wykreślonej spółki (art. 300¹²² § 9 k.s.h.). Spółka traci zatem byt prawny, a jej sukcesorem uniwersalnym jest akcjonariusz przejmujący. Ponośi on odpowiedzialność za wszystkie długi spółki, zarówno te ujawnione w toku postępowania, jak i pozostałe, które ujawniły się po wykreśleniu spółki. Jego odpowiedzialność nie jest ograniczona do wysokości wartości przejętego majątku. Sytuacja prawna akcjonariusza przejmującego jest zatem zbliżona do sytuacji spadkobiercy, który przyjął spadek wprost.

Z chwilą wykreślenia spółki z rejestru akcjonariusze „tracą” abstrakcyjne prawo do nadwyżki likwidacyjnej, a uzyskują roszczenie o zapłatę w stosunku do akcjonariusza przejmującego.

Uchwała o przejęciu majątku wraz z odpisem prawomocnego postanowienia o udzieleniu zezwolenia na przejęcie będzie stanowiła dla akcjonariusza tytuł własności przejętych rzeczy oraz tytuł uprawnienia do pozostałych składników majątku.

Wnioski

Institucja przejęcia majątku PSA przez oznaczonego akcjonariusza stanowi ciekawy i gospodarczo uzasadniony koncept legislacyjny. Wydaje się wręcz, że ten sposób zakończenia spraw spółki jest godny rozważenia także co najmniej w stosunku do regulacji spółki z o.o.³ Pomimo zasadniczo pozytywnej oceny budzi jednak co najmniej dwa istotne zastrzeżenia. Po pierwsze, chodzi o sposób, w jaki sąd rejestrowy ma

ustalić istnienie negatywnej przesłanki przejęcia majątku, jaką jest pokrzywdzenie wierzyciela. O ile uprawdopodobnienie może być wystarczające na poziomie wniosku o udzielenie zezwolenia i na etapie sprzeciwu wierzyciela, o tyle może być ono nieefektywne w przypadku oceny przesłanek przejęcia po wniesieniu sprzeciwu, a więc w razie sporu co do faktu. Nietrudno się domyśleć, że powodem takiej regulacji było umożliwienie rozpoznania sprawy o udzielenie zezwolenia całkowicie przez referendarza sądowego. Wskazuje na to przyjęcie uprawdopodobnienia jako sposobu ustalenia okoliczności faktycznych sprawy w połączeniu z możliwością rozpoznania sprawy (po wniesieniu sprzeciwu) na posiedzeniu jawnym, które może prowadzić referendarz. Oznacza to jednak pozbawienie sądu możliwości oceny materiału dowodowego, a przez to faktyczne zmniejszenie efektywności instytucji, skoro w razie sporu co do wpływu przejęcia majątku na pokrzywdzenie wierzyciela sąd będzie mógł działać jedynie na poziomie większego bądź mniejszego stopnia prawdopodobieństwa pokrzywdzenia. Lepiej byłoby pozostawić ko-

nieczność rozpoznania sprawy na rozprawie w razie wniesienia sprzeciwu przez wierzyciela, tak jak miało to miejsce w wersji pierwotnej projektu ustawy.

Ponadto wątpliwości budzi koncepcja ochrony interesów pozostałych akcjonariuszy. Akcjonariuszom nie przysługuje prawo wniesienia sprzeciwu co do przejęcia, a jedynie prawo zaskarżenia uchwały. Zakładając, że częstą przyczyną takiego sprzeciwu będzie przyjęta wartość majątku spółki (oddziałująca bezpośrednio na wysokość roszczenia akcjonariusza), pojawia się pytanie, czy rzeczywiście zaskarżenie uchwały daje efektywne możliwości kwestionowania takiej wartości. Rozwiązaniem bardziej efektywnym byłoby wyraźne wyłączenie możliwości zaskarżenia uchwały tylko z uwagi na kwestionowanie wartości spłaty (tak jak ma to miejsce w przypadku łączenia i podziału spółki, zob. art. 509 § 3 i art. 544 § 3 k.s.h.), a kwestie te byłyby przedmiotem rozpoznania sądu rejestrowego, przy założeniu jednak, że rozpoznanie sprzeciwu odbyło się na rozprawie (a więc zasadność sprzeciwu badałby sąd w osobie sędziego).

Przypisy/Notes

¹ Odmienne jednak G. Kozieł (2020, art. 300¹²², nb. 1), zdaniem którego przejęcie majątku to instytucja, która może być zastosowana w przypadku zaistnienia (względnych albo bezwzględnych) przesłanek rozwiązania tej spółki innych niż ogłoszenie jej upadłości. Takie rozwiązanie rzeczywiście było przewidziane, ale w pierwotnej wersji projektu (art. 300¹¹⁹ § 1 projektu przewidywał, że uchwała o przejęciu majątku może być powzięta w terminie miesiąca po otwarciu likwidacji). Zostało ono krytycznie ocenione przez A. Nowackiego (2018, s. 11), który trafnie wskazywał, że przejęcie majątku spółki powinno zostać oderwane od postępowania likwidacyjnego i stanowić przypadek rozwiązania spółki bez przeprowadzenia likwidacji.

² Nawiasem mówiąc, zastanawia, dlaczego odpis sprzeciwu doręczany jest tylko wnioskodawcy, a nie jest doręczany akcjonariuszowi przejmującemu, który jest przeciw uczestnikiem postępowania.

³ A. Nowacki (2018, s. 11) postuluje rozszerzyć zastosowanie instytucji przejęcia majątku także na spółkę akcyjną.

Bibliografia/References

- Dumkiewicz, M. (2020). *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. Lex.
- Kozieł, G. (2020). *Prosta spółka akcyjna. Komentarz do art. 300¹–300¹⁴¹ k.s.h.* Legalis.
- Nowacki, A. (2018). Struktura majątkowa projektowanej prostej spółki akcyjnej. *Przegląd Prawa Handlowego*, (4).
- Opalski, A. (2019). Prosta spółka akcyjna — nowy typ spółki handlowej (część II). *Przegląd Prawa Handlowego*, (12).
- Osajda, K. (2019). Prawo spadkowe (w) przyszłości. *Monitor Prawniczy*, (2).
- Szajkowski, A., & Tarska, M. (2005). W: S. Soltysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, & J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Tom II. Komentarz do art. 151–300*. C.H.Beck.
- Zdanikowski, P. (2011). *Prawo udziałowe w spółce z o.o.* Difin.

Dr Paweł Zdanikowski

Adiunkt w Katedrze Prawa Handlowego na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Dr Paweł Zdanikowski

Assistant professor at the Department of Commercial Law at the Faculty of Law, Canon Law and Administration of the John Paul II Catholic University of Lublin.